

## 22. BO LATO ROZPALA

Nie ugasi tego straż ogniowa  
ani zimnej wody łyk  
na nic tu metoda naukowa  
z lodu okład zrobić w mig  
kiedy żar się budzi nic go nie ostudzi  
zwłaszcza w takie gorące dni  
problem jest palący zwłoki nie cierpiący  
pomóc możesz mi tylko ty

Bo lato rozpala każdego górala  
i ogień wyzwala w każdym z nas  
gdy słońce się śmieje serducho goreje  
za tobą szaleje cały czas

Próbowała pomóc mi teściowa  
i sposobu szukał teść  
zielarz kazał co dzień pić pokrzywę  
i mniej mącznych rzeczy jeść  
nic mi nie pomogło  
wszystko już zawiodło  
wielki problem naprawdę mam  
oszczędź mi tej męki daruj tej udręki  
dłużej nie chcę być sam

Bo lato rozpala...

Gołąbki gruchają ku sobie się mają  
miłosną symfonią wokół żyje świat  
pszczołki bzykają słodkości szukają  
a ja w to lato najchętniej bym cię zjadł

Bo lato rozpala...

*Muzyka: Łukasz Golec / Paweł Golec / Rafał Golec*  
*Słowa: Rafał Golec*